

Sąd Okręgowy w Warszawie z 10 maja 2011

UZASADNIENIE

Powódka E. H. pozwem z dnia 17 grudnia 2009 r. wniosła o uznanie za niedozwolone i zakazanie wykorzystywania pozwanemu (...) Spółce Akcyjnej z siedzibą w W. w obrocie z konsumentami postanowienia zawartego we wzorcu umowy o następującej treści: „(...) Jeżeli Ubezpieczający lub Ubezpieczony zmienił adres zamieszkania bądź siedziby i nie zawiadomił o tym (...) SA, skierowane pod ostatni znany adres pismo (...) SA uważa się za skutecznie doręczone”. Powódka wniosła również o zasądzenie kosztów postępowania.

Uzasadniając pozew powódka podniosła, że pozwany jest przedsiębiorcą. W stosunkach z konsumentami posługuje się wzorcami umownymi w rozumieniu [art. 384 k.c.](#), m. in. wzorcem umowy opatrzonym nazwą „Ogólne warunki ubezpieczenia (...)”.

Zakwestionowanemu postanowieniu powódka zarzuciła spełnienie przesłanki niedozwolonego postanowienia umownego na podstawie [art. 385¹ k.c.](#), ponieważ kształtuje ono prawa i obowiązki konsumentów w sposób sprzeczny z obowiązującymi przepisami oraz dobrymi obyczajami, rażąco naruszając ich interesy. W ocenie powódki kwestionowane postanowienie niekorzystnie kształtuje sytuację konsumenta, przenosząc na grunt obrotu z udziałem konsumentów instytucję doręczenia zastępczego, która jest instrumentem prawa procesowego i nie powinna być adaptowana do obrotu gospodarczego w sytuacji, gdy jedną ze stron jest konsument. Ponadto powódka wskazała, że zgodnie z [art. 61 k.c.](#) oświadczenie woli, które ma być złożone innej osobie, jest złożone z chwilą, gdy doszło do niej w taki sposób, że mogła zapoznać się z jego treścią. Instytucja doręczenia zastępczego nie jest gwarantem dojścia do konsumenta oświadczenia woli pozwanego, tym samym konsument może zostać pozbawiony możliwości rzeczywistego zapoznania się z oświadczeniem woli pozwanego i narażony będzie na skutki prawne z tym związane. Ponadto powódka wskazała, że kwestionowany wzorzec umowy zastrzega kwestionowane uprawnienie jedynie na rzecz pozwanego z wyłączeniem jego klientów. Pozwany może dowolnie zmienić swój adres, bez ryzyka, że korespondencja jego klientów wysłana na poprzedni adres będzie skutecznie doręczona. Tym samym równowaga stron umowy zakłócona została na rzecz pozwanego.

W odpowiedzi na pozew pozwany wniósł o oddalenie powództwa oraz o zasądzenie kosztów procesu według norm przepisanych. Uzasadniając swoje stanowisko pozwany podniósł, że kwestionowane postanowienie jest jasno sformułowane i służy właściwej realizacji umowy ubezpieczenia, leży w interesie osoby ubezpieczonej i ubezpieczającej. Postanowienie to znajduje uzasadnienie w prawie powszechnie obowiązującym, tj. w [ustawie z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych](#), której [art. 18](#) zawiera tożsame w treści postanowienie i nie narusza to interesów konsumentów. Pozwany podniósł także, że zbliżone regulacje znajdują się w [kodeksie postępowania cywilnego](#), [kodeksie postępowania administracyjnego](#) i w [kodeksie postępowania karnego](#). Przepisy te kształtują obowiązki i sankcje za niedopełnienie obowiązków w zakresie informowania o zmianie miejsca zamieszkania w taki sposób, jak w kwestionowanym postanowieniu. Odnoszą się do ogółu obywateli. Podobne zapisy w umowie ubezpieczenia nie naruszają rażąco interesu konsumenta. Przed zawarciem umowy pozwany doręcza ubezpieczającemu ogólne warunki ubezpieczenia, strony są zatem świadome zarówno obowiązku zawiadamiania o zmianie

adresu, jak również skutków braku informowania ubezpieczyciela o tej zmianie. Przeciętny konsument powinien zdawać sobie sprawę ze skutków niepoinformowania ubezpieczyciela o zmianie własnego adresu zamieszkania czy też adresu do korespondencji. Zdaniem pozwanego w przypadku zmiany adresu ubezpieczającego niemożliwe staje się doręczenie pism kierowanych do niego przez pozwanego, ustalenie zaś jego nowego adresu może być niemożliwe lub bardzo utrudnione, czasochłonne i kosztowne. Ubezpieczający nie mają natomiast problemu z ustaleniem siedziby pozwanego lub jakiejkolwiek jego placówki. Adres siedziby i adresy jego placówek są wpisane do Krajowego Rejestru Sądowego.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Pozwany (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W. prowadzi działalność ubezpieczeniową bezpośrednią i pośrednią (reasekuracyjną) na terenie Polski i za granicą.

Dowód: odpis zupełny z KRS k. 40-54

W ramach prowadzonej działalności pozwany posługuje się wzorcem umownym pod nazwą „Ogólne warunki ubezpieczenia (...)”, który w § 88 ust. 2 stanowi, że „Ubezpieczający lub Ubezpieczony obowiązany jest do informowania (...) SA o każdej zmianie adresu. Jeżeli Ubezpieczający lub Ubezpieczony zmienił adres zamieszkania bądź siedziby i nie zawiadomił o tym (...) SA, skierowane pod ostatni znany adres pismo (...) SA uważa się za skutecznie doręczone.

Dowód: tekst wzorca k. 7-22

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie wyżej wskazanych dowodów, uznając je za wiarygodne.

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo jest zasadne.

Stosownie do treści [art. 385¹ kc](#) postanowienia umowy zawieranej z konsumentem nie uzgodnione indywidualnie nie wiążą go, jeżeli kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy (niedozwolone postanowienia umowne). Nie dotyczy to postanowień określających główne świadczenia stron, w tym cenę lub wynagrodzenie, jeżeli zostały sformułowane w sposób jednoznaczny. Na mocy [art. 479³⁶ k.p.c.](#) oraz [art. 479³⁸ k.p.c.](#) przedmiotem postępowania Sądu Ochrony Konkurencji i Konsumentów jest abstrakcyjna kontrola wzorca umownego stosowanego przez przedsiębiorcę w obrocie z konsumentami, a w razie stwierdzenia, iż spełnia on przesłanki zawarte w przepisie [art. 385¹ kc](#), wyeliminowanie go z obrotu, tak aby jego zapisy nie mogły kształtować treści stosunku prawnego w przypadku zawarcia umowy z konsumentem.

Podkreślić należy, że zgodnie z zasadą swobody umów, wyrażoną w przepisie [art. 353¹ kc](#) strony zawierające umowę mogą ułożyć stosunek prawny według swego uznania byleby jego treść lub cel nie sprzeciwiała się właściwości (naturze) stosunku prawnego, ustawie ani zasadom współżycia społecznego. Warto jednakże podkreślić, że w tym kontekście przepis o niedozwolonych postanowieniach umownych jest swoistego rodzaju dopełnieniem i uszczegółowieniem zasady swobody umów. Z jednej strony kładą one nacisk na przestrzeganie przez strony umowy zasad rzetelności, staranności i uczciwego postępowania,

z drugiej zaś chronią interesy słabszej, w rzeczywistości, strony stosunku prawnego czyli konsumenta.

W ocenie Sądu Okręgowego stosowane przez pozwanego postanowienie zawarte we wzorcu umowy pod nazwą „Ogólne warunki ubezpieczenia (...)” o treści „(...) Jeżeli Ubezpieczający lub Ubezpieczony zmienił adres zamieszkania bądź siedziby i nie zawiadomił o tym (...) SA, skierowane pod ostatni znany adres pismo (...) SA uważa się za skutecznie doręczone” spełnia przesłanki uznania za niedozwoloną klauzulę umowną.

Mając na uwadze brzmienie przepisu [art. 385¹ kc](#) należy stwierdzić, że konieczne w niniejszej sprawie było wykazanie przesłanek określonych tym przepisem tj. że postanowienie zawarte we wzorcu umowy kształtuje prawa i obowiązku konsumenta, że czyni to w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco narusza interesy konsumenta i nie stanowi postanowień, określających główne świadczenia stron, w tym cenę lub wynagrodzenie, jeżeli zostało sformułowane w sposób jednoznaczny.

W okolicznościach niniejszej sprawy kwestią bezsporną jest, że zostały spełnione wszystkie przesłanki uznania rozważanego postanowienia za tzw. klauzulę abuzywną. Po pierwsze, umowa jest zawierana przez przedsiębiorcę (pозwanego) z konsumentem. Po drugie, kwestionowane postanowienia nie "zostały uzgodnione indywidualnie" z konsumentem, ponieważ nie miał on rzeczywistego wpływu na ich treść. Po trzecie, jednoznacznie sformułowane postanowienie nie dotyczy "głównych świadczeń stron". W ocenie Sądu rozważane postanowienie kształtuje również prawa i obowiązki konsumenta w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy.

Jak podnosi się w doktrynie i orzecznictwie sądowym „dobre obyczaje” są w zasadzie odpowiednikiem „zasad współżycia społecznego”. Zgodnie z utrwaloną judykaturą do zasad tych zalicza się reguły postępowania niesprzeczne z etyką, moralnością, aprobowanymi społecznie zasadami. W rozumieniu [art. 385¹ § 1 kc](#) "działanie wbrew dobrym obyczajom" w zakresie kształtowania treści stosunku obligacyjnego wyraża się w tworzeniu przez partnera konsumenta takich klauzul umownych, które godzą w równowagę kontraktową tego stosunku, zaś "rażące naruszenie interesów konsumenta" oznacza nieusprawiedliwioną dysproporcję praw i obowiązków na jego niekorzyść w określonym stosunku obligacyjnym. Obie wskazane w tym przepisie formuły prawne służą do oceny tego, czy standardowe klauzule umowne zawarte we wzorcu umownym przekraczają zakres określone przez ustawodawcę granice rzetelności kontraktowej twórcy wzorca w zakresie kształtowania praw i obowiązków konsumenta. (por. wyrok SN z dnia 13 lipca 2005 r. I CK 832/2004 publ. w Biul. SN 2005/11/13). Nie jest zatem wystarczające ustalenie nierównomiernego rozkładu praw i obowiązków stron umowy (sprzeczność z dobrymi obyczajami), lecz konieczne jest stwierdzenie prawnie relewantnego znaczenia tej nierównowagi (rażące naruszenie interesów konsumenta). Należy przy tym uwzględnić nie tylko interesy o wymiarze ekonomicznym, ale inne, zasługujące na ochronę dobra konsumenta, jak jego czas, prywatność, poczucie godności osobistej czy satysfakcja z zawarcia umowy o określonej treści (por. M. Bednarek (w:) *System prawa prywatnego*, t. 5, s. 663; E. Łętowska, *Prawo umów konsumenckich*, s. 341).

Mając na uwadze powyższe rozważania, Sąd Okręgowy uznał, że kwestionowane przez powoda postanowienie umowne o treści „(...) Jeżeli Ubezpieczający lub Ubezpieczony zmienił adres zamieszkania bądź siedziby i nie zawiadomił o tym (...) SA, skierowane pod ostatni znany adres pismo (...) SA uważa się za skutecznie doręczone” spełnia przesłanki

rażącego naruszenia interesów konsumenta, a co za tym idzie musi zostać uznane za niedozwoloną klauzulę umowną.

Dla uznania, że naruszenie interesu konsumenta jest rażące konieczne jest wykazanie, że nie da się ono zaakceptować czy usprawiedliwić, innymi słowy naruszenie to musi być oczywiste, niewątpliwe i bezsporne.

W ocenie Sądu Okręgowego kwestionowane przez powoda postanowienie umowy rażąco narusza interes konsumenta, albowiem poważnie i znacząco odbiega od sprawiedliwego wyważenia praw i obowiązków stron umowy ubezpieczenia. W niniejszej sprawie nie ulega wątpliwości, że stosowane przez pozwanego postanowienie umowne godzi w zasadę równowagi kontraktowej, naruszając tym samym interesy konsumenta. W tym miejscu przytoczyć należy brzmienie [art. 61 § 1 kc](#), zgodnie z którym oświadczenie woli, które ma być złożone innej osobie, jest złożone z chwilą, gdy doszło do niej w taki sposób, że mogła zapoznać się z jego treścią. Odwołanie takiego oświadczenia jest skuteczne, jeżeli doszło jednocześnie z tym oświadczeniem lub wcześniej. Wykładnia powyższego przepisu prowadzi do wniosku, że w sprawie składania oświadczeń woli [kodeks cywilny](#) opowiada się za teorią doręczenia, według której dla przyjęcia, że oświadczenie woli zostało złożone innej osobie właściwa jest chwila dojścia treści tego oświadczenia do wiadomości tej osoby. [Art. 61](#) nie wymaga zatem, aby adresat faktycznie zapoznał się z jego treścią. Decydujący charakter ma sama możliwość zapoznania się. Tak więc złożenie oświadczenia woli ma miejsce także wtedy, gdy strona, mając realną możliwość zapoznania się z jego treścią, z własnej woli nie podejmuje przesyłki pocztowej zawierającej to oświadczenie (por. wyrok SN z dnia 11 grudnia 1996 r., I PKN 36/96, OSNC 14/97, poz. 251). Jeżeli więc oświadczenie zostało przesłane adresatowi listem albo innym sposobem porozumiewania się na odległość, składający powinien wykazać np. za pomocą pocztowego dowodu nadania albo zwrotnego poświadczenia odbioru, że list został adresatowi doręczony. Pocztowy dowód nadania listu poleconego nie jest wprawdzie dowodem doręczenia go adresatowi, ale jest dowodem *prima facie*. W wyroku z 15 stycznia 1990 r., I CR 1410/89 Sąd Najwyższy wyjaśnił, że jeżeli treść oświadczenia woli składanego innej osobie jest zawarta w piśmie przesłanym pocztą, a przesyłka - wobec niemożności doręczenia - została pozostawiona w urzędzie pocztowym z powiadomieniem o niej adresata, dojście oświadczenia do wiadomości tej osoby w rozumieniu [art. 61](#) następuje z chwilą doręczenia pisma w dniu przyjętym analogicznie do daty doręczenia pisma sądowego w trybie [art. 139 § 1 k.p.c.](#) Podobny pogląd wyrażony został także w wyroku z 15 października 1974 r., I CR 407/74 (OSNCP 10-11/75, poz. 152).

Mając na uwadze ogólną zasadę składania oświadczeń woli wyrażoną w [art. 61 § 1 kc](#) oraz fakt, że uregulowana jest ona w przepisie ustawy, przyjąć należy, że treść postanowienia „(...) Jeżeli Ubezpieczający lub Ubezpieczony zmienił adres zamieszkania bądź siedziby i nie zawiadomił o tym (...) SA, skierowane pod ostatni znany adres pismo (...) SA uważa się za skutecznie doręczone” jako sprzeczna z przepisem ustawy, godzi w zasadę swobody umów. Jednocześnie w sposób rażący postanowienie to narusza interes konsumenta, albowiem prowadzi do postawienia konsumenta w sytuacji słabszej strony stosunku prawnego i jednocześnie obarcza go negatywnymi konsekwencjami. Przyjęcie bowiem konstrukcji domniemania doręczenia na ostatni znany pozwanemu adres konsumenta powoduje, że konsument nie ma możliwość wykazania, że nie mógł zapoznać się z treścią kierowanych do niego przez pozwanego informacji. Sam fakt wysłania pisma na adres konsumenta nie stanowi bowiem żadnego dowodu, że miał on realną możliwość zapoznać się z treścią kierowanej do niego korespondencji. Sąd podziela przy tym wskazania Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów, zawarte w „Raporcie z kontroli wzorców umownych

stosowanych przez zakłady ubezpieczeń”, iż wprowadzanie do umów domniemania doręczenia jest dopuszczalne, jednakże jedynie w sytuacji przysługiwania takiego domniemania w stosunku do obu stron umowy. Nieuzasadnione jest przy tym twierdzenie pozwanego, iż adres siedziby zakładu ubezpieczeń jest faktem powszechnie znanym i dostępnym, wobec czego konsumentowi nie powinny przysługiwać uprawnienia wynikające z domniemania doręczenia. W ocenie Sądu, analogiczna sytuacja występuje w stosunku do konsumenta. Podpisując umowę z zakładem ubezpieczeń, konsument wskazuje adres, na który winna być kierowana korespondencja i wiedza ta jest zakładowi ubezpieczeń znana. Stosując natomiast zasady doręczeń zawarte w [art. 61 § 1 kc](#), zakład ubezpieczeń winien wysłać konsumentowi wszelkie prawem wymagane informacje pod znany sobie adres wskazany w umowie. Posiadając dowód doręczenia takiej korespondencji, pozwany będzie zwolniony z sankcji jakie nakłada na niego ustawa o działalności ubezpieczeniowej za niedopełnienie obowiązków informacyjnych wobec konsumenta. Bez znaczenia pozostaje przy tym czy konsument zaktualizował swoje dane, w tym dane adresowe, informując o tym pozwanego, bowiem jak wskazywano wyżej, dojsię oświadczenia do wiadomości konsumenta w rozumieniu [art. 61](#) następuje z chwilą doręczenia pisma w dniu przyjętym analogicznie do daty doręczenia pisma sądowego w trybie [art. 139 § 1 k.p.c.](#) Jeżeli nawet konsument zaniechałby obowiązku aktualizacji danych, a zakład ubezpieczeń doręczyłby pismo na nieaktualny, ale ostatni znany mu adres, to pozwany nie poniósłby negatywnych konsekwencji doręczenia korespondencji na nieaktualny adres, albowiem w trybie domniemania wynikającego z [art. 61 § 1 kc](#) przesyłkę uznać by należało za prawidłowo doręczoną. Wobec powyższych wywodów uznać należy, że przyjęcie domniemania doręczenia powiązanego jedynie z faktem wysłania oświadczenia woli, bez możliwości zapoznania się, choćby tylko domniemanego, z jego treścią, w sposób rażący tj. oczywisty, niewątpliwy i bezsporny narusza interesy konsumenta. Oceny tej nie zmienia podnoszona przez pozwanego okoliczność, że przepisy [ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych](#) przewidują skuteczność doręczenia korespondencji kierowanej przez zakład ubezpieczeń do ubezpieczającego w zakresie ubezpieczenia obowiązkowego. Analogia, na którą zdaje się powoływać pozwany, jest tu nieuprawniona. Ubezpieczenia gospodarcze należą tradycyjnie do dziedziny prawa zobowiązań, zawarcie umowy ubezpieczenia i jej treść pozostawione jest do swobodnej decyzji zainteresowanych podmiotów. Z uwagi jednak na uzasadnioną społecznie potrzebę ochrony przed skutkami pewnych rodzajów szkód ustawodawca wprowadził obowiązek zawierania umów ubezpieczenia przez podmioty wskazane w ustawie. Regulację taką należy uważać za mającą charakter wyjątkowy. Odnosi się to również do ustanowionego w omawianej ustawie domniemania skuteczności doręczenia korespondencji. W ocenie Sądu stanowi ono element konieczny do zapewnienia skuteczności systemu ubezpieczeń obowiązkowych. Jednocześnie ma ono niewątpliwie charakter ograniczający prawa ubezpieczających jako konsumentów z uwagi na praktyczne wyłączenie działania normy opartej na [art. 61 k.c.](#) Stąd jego przenoszenie na grunt stosunków ubezpieczeniowych dobrowolnych nie może znaleźć usprawiedliwienia. W zakresie ubezpieczeń dobrowolnych ryzyko prowadzonej działalności gospodarczej spoczywa w przeważającej części na zakładzie ubezpieczeń jako przedsiębiorcy. Nie może on zatem nakładać na konsumentów obowiązków sprzecznych z ustawą we własnym interesie. Podobnie należy ocenić argumenty pozwanego oparte na wskazaniu domniemań dotyczących skuteczności doręczenia zastępczego ustanowionych w ustawach procesowych cywilnej, karnej i administracyjnej. Podkreślić w tym miejscu należy, że między typowo obligacyjnym stosunkiem z umowy ubezpieczenia, a stosunkami prawnoprocesowymi, zachodzi istotna różnica jakościowa. Stosunki obligacyjne nawiązywane są co do zasady między równorzędnymi podmiotami. Natomiast stosunki

prawnoprocesowe charakteryzują się odmiennością ról ich uczestników i organu, przed którym dane postępowanie się toczy. Organ ten ma bowiem w stosunku do uczestników postępowania pewne uprawnienia władcze, służące zapewnieniu sprawności postępowania, w tym przeciwdziałaniu paraliżowania postępowania przez bierność stron. Taki charakter mają także przepisy procesowe o doręczeniu zastępczym. Nie ma usprawiedliwionych podstaw do stosowania tego typu rozwiązań na gruncie obligacyjnych stosunków ubezpieczeniowych, w których zakład ubezpieczeń, mimo organizacyjnej i ekonomicznej przewagi nad konsumentem, pozostaje jego równorzędnym kontrahentem.

Wobec tego postanowienie umowne o treści „(...) Jeżeli Ubezpieczający lub Ubezpieczony zmienił adres zamieszkania bądź siedziby i nie zawiadomił o tym (...) SA, skierowane pod ostatni znany adres pismo (...) SA uważa się za skutecznie doręczone” zawarte w § 88 ust. 2 wzorca pod nazwą „Ogólne warunki ubezpieczenia (...)” spełnia przesłanki niedozwolonej klauzuli umownej, a zatem na mocy [art. 385¹ k.c.](#) Sąd uznał to postanowienie za niedozwolone i na mocy [art. 479⁴² k.p.c.](#) zakazał jego wykorzystywania w obrocie.

O kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie [art. 98 k.p.c.](#), zgodnie z ogólną zasadą, iż strona przegrywająca obowiązana jest zwrócić przeciwnikowi na jego żądanie koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw i celowej obrony. Wysokość zasądzonej na rzecz powódki kwoty z tytułu zwrotu kosztów zastępstwa prawnego wynika z treści przepisu [§ 14 ust. 3 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu.](#)

Stosownie do treści art. 113 ust. 1 ustawy z dnia 28 maja 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych Sąd nakazał pobranie od pozwanego kwoty nieuiszczonych przez powódkę kosztów sądowych w wysokości 600 zł, od uiszczenia której powódka była zwolniona. Wysokość tej kwoty wynika z treści przepisu art. 26 ust. 1 pkt 6 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych.

O zarządzeniu publikacji prawomocnego wyroku w Monitorze Sądowym i Gospodarczym oraz kosztach tej publikacji Sąd orzekł na mocy [art. 479⁴⁴ § 1 kpc.](#)

/-/ SSO Małgorzata Kluziak